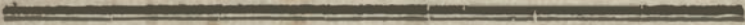


b.r.

Do Sukni i patasra polskiego

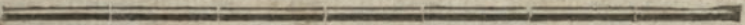
✓

7




Do

SUKNI. i PAŁASZA
POLSKIEGO.

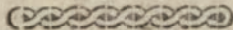




XVIII. 2: 204.

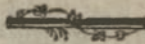


Do
SUKNI i PAŁASZA
POLSKIEGO.



Nie wiem; ktoby mógł ganić stròy dzielny Polaka
Z Antenatów przyięty za odzież Rodaka.
Przy ktòrym płytki pałasz z hartowaney stali,
Urządzony dla Marśa, i Sarmackiey tali
Łechtał niegdyś Pohanców karki nieprzyiazne,
Krępował Moskwicina w łańcuchy żelazne.
Teutony zebrząc wsparcia przed nim upadali,
Gdy ich zaiadli Turcy z Orężem ścigali.
W ten czas Polak nie chodził w kufowiertkim stroin
Kiedy chciwym Sąsiadom był postrachem w boin
A hufce rostawione z Polkiego Zolnierza,
Musily Nieprzyiaciół, zawierać przymierza.

Wizę.



Wizędy szczęk broni Polkiewy strach okropny sprawiał
Nim się bitwa zaczęła, w róg trupa zostawiał.
Zawzse Polak Zwycięzcą, z tryumfem powracał
I na ostrzu Pałafza Kray zabrany wracał.
Mam nadzieję że w krótcie te czasy powrócą,
Kiedy bitni Polacy, Modne Fraczkę zrzucą.



XVII-2-204